Ćwierć miliona aut jeździ bez ważnego OC

Utworzono: poniedziałek, 05, październik 2015 11:37



Choć ubezpieczenie OC pojazdu jest obowiązkowe, po polskich drogach bez wykupionej polisy jeździ blisko 250 tys. pojazdów. W ubiegłym roku nieubezpieczeni i nieznani sprawcy byli odpowiedzialni za ponad 6 tys. wypadków. Proces uzyskiwania odszkodowania jest wtedy znacznie dłuższy.

– W Polsce, zgodnie z ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych w Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, ubezpieczenie OC pojazdu jest obowiązkowe. Mimo tego wiele pojazdów jeździ po polskich drogach bez polisy. Według danych UFG jest to około 250 tys. pojazdów, a tendencja jest wzrostowa – tłumaczy w rozmowie z agencją Newseria Joanna Smereczańska-Smulczyk, ekspert Europejskiego Centrum Odszkodowań.

W ubiegłym roku w Polsce doszło łącznie do blisko 35 tys. wypadków drogowych. Ponad 6,1 tys., czyli 17,5 proc., spowodowali nieznani sprawcy i nieubezpieczeni kierowcy. Za ponad 4,7 tys. wypadków winę ponoszą osoby, które nie wykupiły ubezpieczenia OC. To o blisko 300 więcej niż w 2013 roku. Jeśli sprawca wypadku nie ma polisy (lub jest nieznany), roszczenie należy zgłosić do UFG za pośrednictwem dowolnego towarzystwa ubezpieczeniowego.

– Rolą funduszu jest kompensowanie roszczeń odszkodowawczych na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach spowodowanych przez osoby, które poruszały się nieubezpieczonym samochodem, lub przez nieznanych sprawców. To rola gwarancyjna funduszu wynikająca wprost z ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych – podkreśla ekspertka.

Zgodnie z przepisami fundusz powinien wypłacić odszkodowanie poszkodowanemu, czyli zadośćuczynienie, zwrot kosztów leczenia lub rehabilitacji. Może również wypłacić materialne – za uszkodzenie np. pojazdu, ale tylko pod warunkiem, że podczas wypadku doszło do obrażeń ciała u któregokolwiek z użytkowników, a

Phoca PDF

rozstrój zdrowia trwał dłużej niż 14 dni.

– Tak naprawdę proces likwidacji nie różni się od procesu likwidacji szkód z pojazdem, który ma ubezpieczenie OC. Różnica wynika z tego, że sprawa jest likwidowana poprzez zakład ubezpieczeń, do którego kierujemy to roszczenie. Problemy są inne, czas oczekiwania jest dłuższy, bo UFG musi sprawdzić, czy faktycznie pojazd, którym szkoda została wyrządzona, nie miał polisy OC, od 4 do 6 miesięcy. To przedłuża proces likwidacji szkody i tym samym ochronę osoby poszkodowanej – tłumaczy Smereczańska-Smulczyk.

UFG ogranicza również okres czasu, w którym wypłaca odszkodowanie, do 3 lat od daty zdarzenia. Jeśli czas ten jest dłuższy, sprawa ulega przedawnieniu.

Źródło: Newseria

Phoca PDF